

## Za dwa miesiące mogłam być szczęśliwa — Diana

---

Słyszę śmiech dziecka - najpiękniejszą melodię jaką słyszał świat. Nie, to tylko moja chora wyobraźnia. Tutaj nie ma nikogo, zostałam sama, przytulając się do kolorowego pajacyka. To nie ja powinnam go trzymać, to nie do mnie on należy.

Cisza, martwa cisza, wręcz nie do zniesienia. Boli mnie głowa, boli mnie brzuch, boli mnie serce, boli mnie dusza. Nie, ja nie mam już duszy, ona umarła całkiem niedawno. Zostało ciało, umysł też się trzyma, nic poza tym. Jestem nikim i nie mam nikogo. Ukochałam ciemność, znenawidziłam światło, ono drażni mnie niemiłosiernie.

Zaprzyjaźniłam się z mrokiem i cieniem, bo ukrywają moją moją twarz naznaczoną przez to co się stało i nigdy mnie nie opuszczają, jeśli o to nie poproszę. A ludzie? Zostawili mnie, opanował ich strach. "Jak mam się przy niej zachowywać? Co mam jej powiedzieć?" - zastanawiają się. Nie potrzebuję ich, ja chcę tylko zobaczyć drogą mi istotkę, ale to niemożliwe.

Puk, puk. Słyszę pukanie do drzwi. Ktoś sobie o mnie przypomniał? Odejdź, kimkolwiek jesteś.

- Skarbie, otwórz - mówi głos zza drzwi. - Błagam cię, porozmawiaj ze mną - rozpoznałam głos mojego byłego chłopaka, może wciąż obecnego, sama już nie wiem, nie obchodzi mnie to.

Nie odpowiadam.

- Posłuchaj, wrócę za parę godzin. Mam nadzieję, że wtedy zechcesz mnie zobaczyć. Kocham cię.

Nie odpowiadam. Co on może wiedzieć o miłości? Nic. Co ja mogę wiedzieć o szczęściu? JUŻ nic. Cieszyłam się przez siedem miesięcy, jeszcze tylko dwa i mogłam być najszczęśliwszą osobą na kuli ziemskiej. Za dwa miesiące być może rozbawiałabym tym pajacykiem miłość mojego życia.

Minie kilka godzin, Szymon przyjdzie i znajdzie mnie w tym właśnie miejscu, na tym fotelu. Nie będzie jednak żadnej rozmowy, bo ja idę do ciebie, kochanie moje i zaśpiewam ci kołysankę. Bedziemy razem, na zawsze.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

---

Diana, dodano 30.11.2010 09:20

Dokument został wygenerowany przez [www.portal-pisarski.pl](http://www.portal-pisarski.pl).